

Rok szkolny 2020/2021, semestr letni

złożono dnia.....

Imię i nazwisko: ..... semestr .....

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nim.

### „Artysta i jego epoka”

1.

Sztuka może więc być oszukańczym luksusem. Nic dziwnego zatem, że ludzie czy artyści zechcieli cofnąć się i powrócić do prawdy. Zaprzeczyli prawu artysty do samotności i jako temat zaproponowali mu nie marzenie, lecz rzeczywistość, którą żyją i której doświadczają wszyscy. Pewni, że sztuka dla sztuki, tak przez swoje tematy jak i styl, wymyka się rozumieniu mas albo też nie wyraża nic z ich prawdy, zażądali aby artysta mówił o większości i dla niej. Niech wyrazi cierpienia i szczęście wszystkich w języku wszystkich, a będzie rozumiany powszechnie. W nagrodę za absolutną wierność prawdzie osiągnie całkowitą komunikatywność.

2.

Ten ideał komunikatywności powszechnej jest ideałem każdego wielkiego artysty. Wbrew rozpowszechnionemu przesądowi, jeśli już nikt nie ma prawa do samotności, to właśnie artysta. Sztuka nie może być monologiem. Artysta nieznan i samotny, zwracając się do potomności, potwierdza jedynie swoje najgłębsze powołanie. Przekonany, że dialog ze współczesnością głuchą albo zajęta czym innym jest niemożliwy, woła o dialog z przyszłymi generacjami.

3.

Żeby jednak mówić o wszystkich i do wszystkich, trzeba mówić o tym, co wszyscy znają, i o wspólnej nam rzeczywistości. Morze, deszcz, potrzeba, pragnienie, walka ze śmiercią – oto co nas wszystkich jednoczy. Podobni jesteśmy do siebie przez to, co widzimy razem, co cierpimy razem. Sny zmieniają się wraz z ludźmi, ale rzeczywistość świata jest naszą wspólną ojczyzną. Ambicja realizmu jest więc słuszna, bo głęboko złączona z artystyczną przygodą.

4.

Bądźmy więc realistami. Lub raczej usiłujmy nimi być, jeśli to możliwe. Nie jest bowiem pewne, czy to słowo ma sens i czy realizm jest możliwy, choćby był upragniony. Zapytajmy wprawdzie, czy czysty realizm istnieje w sztuce. Jeśli wierzyć deklaracjom naturalistów z ubiegłego wieku, realizm to dokładne odtworzenie rzeczywistości. Byłby więc w stosunku do sztuki tym, czym fotografia w stosunku do malarstwa: pierwsza odtwarza, gdy druga wybiera. Ale co odtwarza i czym jest rzeczywistość? Nawet najlepsza fotografia nie odtwarza dość wiernie ani nie jest dość realistyczna. Cóż na przykład bardziej realnego w naszym świecie niż życie człowieka i co ukaże je realniej niż film realistyczny? Lecz przy spełnieniu jakich warunków taki film mógłby powstać? Całkowicie wyimaginowanych.

5.

Należałoby sobie wyobrazić idealną kamerę, dzień i noc skierowaną na tego człowieka i rejestrującą bez przerwy jego najdrobniejsze ruchy. Rezultatem byłby film, którego sama projekcja trwałaby tyle, co życie człowieka i który mogliby oglądać jedynie ludzie rezygnujący z własnej egzystencji, by poświęcić się wyłącznie szczegółom egzystencji cudzej. I nawet przy spełnieniu tych warunków ów niewyobrażalny film nie byłby realistyczny. Z tej prostej przyczyny, że rzeczywistość życia człowieka nie mieści się tylko w nim samym. Jest ona w innych życiach, które nadają formę jego życiu, przede wszystkim istot kochanych, które należałoby z kolei sfilmować, a także osób nieznan, potężnych i nieznających, współobywateli, policjantów, profesorów, niewidzianych współtowarzyszy z kopalń i warsztatów, dyplomatów i dyktatorów, reformatorów religijnych, artystów tworzących mity dla naszej postawy rozstrzygające, ludzi uosabiających wreszcie władczy przypadek, który rządzi najbardziej nawet uporządkowanymi egzystencjami. Jedyny więc

możliwy film realistyczny to ten, który niewidzialny aparat ukazuje nam na ekranie świata. Jedyńm artystą realistycznym byłby Bóg, gdyby istniał. Inni artyści siłą rzeczy nie mogą być wierni rzeczywistości.

6.

W konsekwencji artyści, którzy nie chcą społeczeństwa mieszczańskiego i jego sztuki formalnej, którzy pragną ukazać rzeczywistość i tylko rzeczywistość, znajdują się w sytuacji bez wyjścia. Powinni być realistami, a nie mogą. Chcą podporządkować swoją sztukę rzeczywistości, a niepodobna opisać rzeczywistości, nie dokonując w niej wyboru, który uzależnia ją od oryginalnej zasady twórczej. (...)

7.

Przyznaje się szczerze, że nie można odtworzyć rzeczywistości, nie dokonując w niej wyboru i odrzuca się przy tym teorię realizmu sformułowaną w XIX wieku. Trzeba więc znaleźć nową zasadę wyboru, która pozwoliłaby zorganizować świat. Ta zasada nie dotyczy jednak rzeczywistości nam znanej, ale rzeczywistości przyszłej. żeby dobrze odtworzyć to, co jest, trzeba pokazując również to, co będzie.

Na podstawie: Camus Albert, Artysta i jego epoka [w tegoż:] Mit Syzyfa, Warszawa 2001, s. 132–135.

**Zadanie 1.**

Jak rozumiesz twierdzenie Alberta Camusa, iż sztuka może być oszukańczym luksusem? Odpowiedz dwoma zdaniem.

.....  
.....  
.....  
.....

**Zadanie 2.**

Na czym polega powołanie artysty? (akapit 2.)

.....  
.....  
.....

**Zadanie 3.**

Jakie rozważania łączą akapit 3 z akapitem 4?

.....  
.....  
.....

**Zadanie 4.**

Na podstawie akapitu 5. napisz w trzech zdaniach, dlaczego autor uważa, że jedynym artystą realistycznym byłby Bóg?

.....  
.....  
.....  
.....  
.....

**Zdanie 5.**

Dlaczego artysta nie będzie nigdy w pełni realistą? (akapit 6.)

.....  
.....  
.....

**Zadanie 6.**

Jakie funkcje spełnia w tekście tryb przypuszczający czasownika?

.....  
.....  
.....

**Zadanie 7.**

Do jakiego gatunku literackiego zaliczysz powyższy tekst? Podkreśl właściwą odpowiedź

- a) felieton
- b) esej filozoficzny
- c) opowiadanie
- d) nowela